

OA.152.8.2023

Warszawa, 09.09.2023.

URZĄD MIASTA JAROSŁAWIA	
Wpłynęło data:	2023-09-15
Hebł zalepników Podpis	J. OZYŁO



Pan Waldemar PAŁUCH
Burmistrz Miasta Jarostaw

PETYCJA

nr OA.434.31.2016 27.12.2016
Burmistrz Pilzna k. Dębicy

W związku z uchwałą Rady Wielunia z
29.08.2023. z poparciem reparacji od Niemiec
- występuję z petycją o uchwałę Rady Miasta
dot. reparacji od Niemiec.

Petycję uzasadniam racjami historyczny-
mi, prawnymi, moralnymi i typu medialnego.
Jestem wnuczkiem więźnia Majdanku

Od 1953. temat reparacji, ze względu na reżimowych, podlegał cenzurze i przemilczeniu. Sytuacja Polski - geopolityczna i militarna (NRD, ZSRR, UW) - nie sprzyjała podjęciu tematu.

Od 1989. reparacje są jednym z "barometrów" relacji polsko-niemieckich.

Większość niemieckich polityków neguje świadczona. Na świecie, głównie w Niemczech, było i jest w obiegu, do kilkudziesięciu milionów przedmiotów zrabowanych do 1945.

Od 2022. reparacje są opracowane i wyceńnione. Istnieje możliwość wyptat, w tym dla obywateli Izraela, potomków obywateli II RP.

Wyrażam zgodę na przekazywanie petycji wewnątrz Urzędu i do zaopiniowania.

Załączniki: 3 na 3 str.

Z poważaniem,



39-200 Dębica
ul. Wielopolska 21
tel. 670 80 49

ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ ŚRODOWISKO 5 PUŁKU STRZELCÓW KONNYCH AK W DĘBICY



Salus rei publicae suprema lex - dobro Rzeczypospolitej najwyższym prawem

L. Dz. 117/Og/2000

Data 10.07.2000 r.

Szanowny Pan

=====

Szanowny Panie !

Z inicjatywy Prezesa SZŻAK Środowiska 5 pak A.K. w Dębicy, w odpowiedzi na pismo Pana z dnia 17 czerwca br. przekazuję niniejszym garść informacji w sprawie oficera Armii Krajowej mgr Stefana Janusza, jakimi dysponujemy na podstawie książki Kol. Antoniego Stankę p.t. "Gdzie Karpat-Pręgi" na stronach: 6, 46, 48, 60, 122, 254, 311, 312...

- str. 6 - piastował szereg funkcji w Komendzie Obwodu A.K. Dębica i Placówka A.K. Pilzno, opracowanie o walkach III Zgrupowania.
 - str. 46 - od IX 1942 do VII 1943 - ppor rez. piech. "DYMIN" był adiutantem Komendanta Obwodu.
 - str. 48 - od II 1944 do IX 1944 - był szefem propagandy mówionej /PROM/.
 - str. 60 - od VIII 1940 do VI 1942 - Zastępca Komendanta Placówki Pilzno "POCISK", "PIWONIA", "64".
 - str. 122 - od 6 III 1940 do 6 VII 1944 - był redaktorem konspiracyjnego biuletynu informacyjnego p.t. "Idzie" wydawanego cotygodniowo w 10 egz. na podstawie nasłuchu radiowego.
 - str. 254 - rozkazem Inspektoratu z maja 1942, awansowany do stopnia podporucznika.
 - str. 311 - Relacja St. Janusza, Zbiór dokumentów Nr. 144-IV.
 - str. 312 - Dziennik bojowy III Zgrupowania: zbiór dokumentów Nr. 5-I, Organizacja "DESERU" zbiór dok. Nr. 8-I.
- Natomiast w sprawie Tradycji pobytu żużyskich osadników w Pilźnie, nie mamy wiadomości. Przepuszczam, że można by się zwrócić o nie do Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej w Dębicy. /Prezes dr. Marian Morawczyński ul. Szkotnia 41 41 39-200 Dębica/.

Z kombatantkim pozdrowieniem

ŚWIATOWY
ZWIĄZEK
ŻOŁNIERZY
ARMII
KRAJOWEJ



ŚRODOWISKO
5 PUŁKU
STRZELCÓW
KONNYCH
AK W DĘBICY

SEKRETARZ

dr. Marian Goetz

dr Horodyńska (Min. Zęgligi i Handlu zagranicznego).
Goście zwiedzili kościół Mariacki, Wawel, oraz skład Towarów UNRRA na Podgórze. Po dokładnym zapoznaniu się z potrzebami województwa krakowskiego, przedstawili im przez dr. Walentego goście, opuścili Kraków, udając się do Katowic, na Śląsk Dolny, do Wrocławia, Poznania i stamtąd do Warszawy.

Delegaci Głównej Komisji jadą do Lambinowic

W związku z wiadomością, podaną przez Dziennik Polski o odkryciu w miejscowości Lambinowice (Lamsdorf) w pow. niemodlińskim na Śląsku, masowych grobów jeńców wojennych najrozmaitszych narodowości, wyjazd z Krakowa w dniu dzisiejszym delegacja Głównej Komisji badania zbrodni niemieckich w Polsce, na Śląsk, celem zabezpieczenia grobów i innych ujawnionych dowodów rzeczowych nowo odkrytej zbrodni niemieckiej.

Prace swojej delegacji Głównej Komisji prowadzić będą w ścisłej łączności z oddziałem wrocławskim Głównej Komisji badania zbrodni niemieckich w Polsce, który jako w pierwszym łuku właściwy terytorialnie, wydał już celowe zarządzenia mające za zadanie wszechstronne wyświetlenie szczegółów potwornej zbrodni.

Jak wiadomo, ofiarą mordu zbrodni hitlerowskich padło około 100.000 jeńców wojennych różnych narodowości, przeważnie radzieckich. (K-Śk).

UNIEWINNIENIE PRZED SADEM SPECJALNYM. Przed krakowskim Specjalnym Sądem Karnym toczy się w dniach 3 i 4 bm. proces Edwarda Kolesy, emigr. artysty z Włocławka, który był oskarżony o to, że w czasie okupacji, gdy pełnił obowiązki kierownika tatarskiej sali, działał na korzyść podległych mu robotników. Ponieważ większość świadków sprzeciwiała na korzyść oskarżonego awa szczeniła złożona w dochodzeniu, ponadto, ponieważ przewód sądowy wykazał, że oskarżony był także przed wojną szlachetny i wyznosił, że w czasie okupacji, altemu nie zaszkodził, a okr. kom. PPS wydał o nim jak najlepszą opinię, przed Sądem uniewinnił Edwarda Kolesę od postawionych mu zarzutów. (Dr E. W.)

Redaguje: Kolegium. — Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji przyjmuje od godz. 9—11. Redakcja rozpoczyna Redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Adres Wydawnictwa: Kraków, Wisłopolu 1. Centrala tel. 54580-61-62. — Wydawca: Spółdzielca Drukarnia: 1 pod zarządem państwowym, Kraków, Wisłopolu 1

Jadwiga PONTANOWNA, artystka op. Wiktor PIETRON, kupiec, zasłużeni w Lipcu w Krakowie.

Wolne posady
uczniów, do praktyki przy: Pracowni melowania sztywów Blicharz-Marian Kraków, Grodzka 23, 2330-33

KURSE zakład fryzjerski czeladźwo urzędowy, Zgłosz. Dziennik Polski, Kraków, Nr 3344

Przedział
MASZYNY Singera kryta

wywieśli Niemcy całą bibliotekę muzyczną i całą kosztowną. Jedynym koletem, w którym sprawa spokoja mogłoby znaleźć schronienie jest w tych warunkach krakowski, w małym stopniu katowicki. Sięgano więc, było jednak, pierwszych, zarządca Ministerstwa Kultury, i Sztuki w styczniu br., uznając teatr krakowski jako dramatyczny i operowy. W zamierzeniach Ministerstwa, opera w Krakowie miała być teatrem przyjaźni reprezentacyjnej opery polskiej.

W warunkach wyżej opisanych urechomiono operę w teatrze reprezentacyjnym, mieszaliby pochłonięte miliońowe, ewentualnie. Wobec tych faktów zadanie społeczno-gospo-

Nasi korespondenci donoszą:
Łużycanie w Pilźnie

Pilźno, w sierpniu. Pilźno, 4.500 ludności liczące miasto, leżące na zachodnim brzegu Wisłoki — skąd wyszło Słowo wiaśtwo Lechickie nad Odrę, Zabłą i Wezerą — odegrało poważną rolę w ruchu wyzwolenieckiego oporu i wyzwolenieckiego oczekiwania Łużycan.

Przed wojną można było oglądać w bibliotece parafialnej w Janowie Poleckim stare rękopisy Monachusja Pilsiensis, pochodzące z klasztoru w Berezie Kartuskiej. Monachusja Pilsiensis w XVI wieku pisze, że żywał w swym rodzinnym mieście zamierzone pieśni, nucone ongiś przez starych wieszczów łuzyckich o walecznym i sprawnym i tajemniczym jeziorach, hawolskich, gdzie wzięte łuzycy w wiecznej chwałę (zapach) bronią „chat i żon” przed tuzuzia zelanymi niemieckich wydzieraczy.

Opowiada dalej Monachus, że corocznie w rocznicę upadku ostatniego grodu łuzyckiego Kopanicy (obok Berlina) Łużycanie osadli w Pilźnie w celu ratowania się i oczekiwanie zmiany, wyruszał szczytami w wielkim korowodzie Wisłoką w kierunku zachodnim, niosąc emblematy swych ksiąg i płótna kultowe, przyznanie śpiewali wredne dumy swych wieszczów.

porę Monuski „Hrabina”, obliwająca, w tyle warstwach, tych patriotycznych scen, przyczyna pogodna, a nawet wola „akcja tej opery wybornie odpowiada dzisiejszym potrzebom, odczuwając w dalszej atmosferze pięknej muzyki Monachusja.

Do dnia dzisiejszego zachował się w stronach Pilźni utrwiek takiej pieśni:
Płyną Wisłoka czarna płaczących
Sprawnej, koniecznie, chęć wody,
Bo tu czekają ich woje bez końca,
By w Łużycie ziemię iść ze swobodą.

Przyjdą ze Wschodu, bo Wschód ich ukrył
Sami bezpieczni, by kościom zając pięta

Bezbrzesny ból patriotów łuzyckich zbiegłych na teren Pilźni przed zabobroczią niemiecką i tamże wychylających, na wyparcie niemców wyraża dobitnie przysłówie używane w okolicach Pilźni: „szlucha głęboko jak łuzyckie oko”

Miejška Rada Narodowa w Pilźnie, pielęgnując troskliwie tę sławną i stare tradycje miasta czuje się wysoc, zaniepokojoną brakiem zdecydowanych posunąć się, terenie międzynarodowy, odnośnie, odpowiedzialności, bohaterkiemu narodowi Łużyczan niepodległości, z tego też powodu, skierowała prośbę do Krajowej Rady Narodowej, o zapolekowanie się, sprawą wyzwolenia Łużycan. (S. S.)

niżowano na życzenie studentów Uniwersytetu Łódzkiego, przebranych we własnym domu wycieczki. Rocznicę spotęd studentów odczytał utwory Bronisławy Czechowicz, Drzostowskiej, Lechona, Kowalskiego, Boguskiej-Cybulskiej i Tawima. Na wyroczniście jako recytorki zaśpiewali Z. Bielska i W. Natuszyn, wicczor poświęć

W GLUCI klóra celował stawił na 12 zamieszkałym cach, Szesnaście, Kolał powiadła, tal towicach, kła W ZABNII wany przy n program zlot Zelskiego. W DABRO nowego przez óż wicpim pracownika 2

Prof
Godz. 8.55. misjsz dzienni program na 11: Kronika i z płyt 11.45: dcaz parczł: w, dzien. i Transmisja z pracy. 16.30: opera w wyl Rogoł. Kark. 17.40: Attyka F. Brzostowd Koncertu Soli Odczyt p. t księżki polsz z płyt. 19.15: 18.40: Diansko Koncert muz. walców. 20.3 muzyki tuncd
OB. HERZ nió się do nach przedpo
PAPIERY (8 km. po po przez odczł

Za dział zycieński
potrzebny wychył i Górnym Kłocka 4.

TANIO, szybko, solidnie naprawia zegarki Kraków, plac Wolnica 8, zegarmistrz 3594-3-3

DRYCZESY wykonują i sprzedają z prowintem, przy Górnym 24, Kraków. 3208

KAPITAL, wopprprac, dam. Zolnierzostwa, Działalność, Działalność

WEZWANIE
Rejowbowy Zuząd Kweteinkowo-Budowlany Wojski Polskiego w Krakowie przystępuje do polecenia emblematu

J. S. (Stefan Janusz) „Łużycanie w Pilźnie”, „Dziennik Polski” (Kraków), Nr 185, M. VIII, 45, s. 4

SPRZEDAŻ cygaretek i innych przyborów palarskich. Kraków, Sienkowskiego 11, nr 6. 2740-3-3

KAWIARNIA na prowincji, sprzedam: Wiadomości, Par Kraków, Rynek. Gl. 46-2. 3685-3-4

SKLEP galanterijny na prowincji, sprzedam: Wiadomości, Par Kraków, Rynek, Główny 46. 3685-2-4

WOZEK głęboki, dolecejący sprzedam: Kraków, Spokojna, 5 m. 7. 3347

MASZYNA do robienia podczech, cholerek i stóp ob

SPRZADZONO 7 typom, 14 tylna:rolactwa, prawo jazdy nr 10037; legitymacje nar. 71. Instrukcje, uprawy, tyfu, blu w Grudziądzi, Karte rozpoznaezczano: nazwisko Bzowski Adam, Grudziądz. 3334

SPRZADZONO 1 Kolo wieszak: Główek, dokonany, podobnie: (słg, zahłobny, zwiadł: czono: Paw: Rady Narod., wojskowe, PUR, Awidectwo: ikendzie i lano: at: narzeli

TYUMACZA listy, telegramy w: angielski, Kraków, Szopna 12/6, 18—19 godz. 3377

czarnej giełdy i ukrytej za nią mała dobra jest także plotka o nieprawdopodobnie wielkim napływie na rynek pieniężny banknotów fałszowanych. Mała czarna i mała dziła. A gdy co innego zawodowcy nie chcą wypracować.

Kłamstwa najcięższego kalibru
Gdy w podły sposób szepcze na ucho: — „Polska jest państwem komunistycznym, a przeto musisz być przygotowany na wszelkie niepodatki... Jak przygotowany? „Uryskane rżki chowaj w walucie obcej”. Tym tłumaczy się to, iż na czarnej giełdzie istnieją różniczkowanie cen — banknoty dolarowe na większe kwoty są droższe od banknotów małodolarkowych. Absurd praktyczny, żeby pieniądze tego samego państwa, zależnie od wysokości nominalnej, kosztowały drożej czy taniej. Wyjaśnia się „poufnie”: — „przecież łatwiej jest w razie czego ukryć jeden banknot 100-dolarowy, niż dwadzieścia 5-ciodolarowych”. Dla małej czarna jest dobry, gdy można nim wywołać wątpliwość społeczeństwa. Przeróżne szczyry ludzkie, grasujące po kawiarniach każdego większego miasta w Polsce, ciągną nieprawdopodobnie rżki, drąc skórę z nieścisłego obywatela. Tysiące agentów, tych tygrysów, spakowani operują w ich imieniu na ulicach, rynkach, w sklepikach. Na każdym miejscu i na każdym kroku sprisławiają „działalność”, powodując obniżkę naszego pieniądza i podważając zaufanie ogółu do wyników własnych wysiłków.

Czas więc, aby do zdrowej opinii publicznej trafiły argumenty uczciwe i posiadające niezaprzeczoną wartość, jak chociażby te dla przykładu: — państwo nasze, jak uczy dotychczasowa praktyka,

dotrzymuje powziętych zobowiązań.
Ostatnia sesja KRN wyraziła i prawie rozgraniczyła zakres działalności gospodarki publicznej i inicjatywy prywatnej: — państwo nie kupuje niemal nic zagranicą za pieniądze, lecz na drodze wymiany towarowej lub wzajemnych usług,

Szpilki

Angielski takt

Jak donosiła agencja TASS, między angielskimi i dalskimi posterunkami granicznymi doszło do starcia. Podłożem zatargów była rewizja bagażu niemieckich wojskowych opuszczających Łańc. Dufczycy chcieli rewidować plecaki reżysjów, którzy wózce awionki się w czasie 5-letniej okupacji. Władze angielskie sprzeciwiają się tym rewizjom. Doszło do użycia broni, gdy jeden z ołcistów niemieckich, wózcy bagaż kilkotonowy, nie pozwolił na przeprowadzenie rewizji swoich bagażu.

Wprost wierzyć się nie chce. Anglijcy stają w obronie niemieckich bandytów, uchodzących z łupem z obrabowanego kraju. A może są to „ochotnicy” jadący do armii niemieckiej, rozwijając się w stronę okupacji i niebezpieczeństwa.

wości uaktywnienia wzajemnej wymiany towarów. Pódmalwy tej wymiany zostały położone przez Jugosłowiańskiego ministra handlu zagranicznego, inż. Petrovića, podczas jego bytności w Warszawie w listopadzie ub. roku. Kiedyś przeprowadził szereg rozmów z członkami mierzalnymi polskimi. W wyniku tych pertraktacji została zawarta między rządem polskim i ju-

W świetle prasy

Na Łużycach — świt?

Głośnym echem odezwała się w Polsce noworoczna depesza Łużycko-Serbskiej Rady Narodowej do Prezydenta Bieruta, z prośbą o poparcie w łużyckiej walce o wolność i zyciową odpowiedź Prezydenta. Zrozumielśmy depeszę łużycką jako dowód ocknięcia się Łużyczan z ciopów, które im do ostatniej chwili zadawał hitlerizm, i jako dowód krzepnięcia społecznego i politycznego narodu Serbów Łużyckich. Z tym większą uwagą i zainteresowaniem śledzimy obecnie rozwój sytuacji na Łużycach w tym kraju, którego Komitet Narodowy — jak świeżo przypomniła „Polska Zachodnia” — ogłosił już dnia 20 października 1942 r. „Memoriał” wzywający Polaków („przyszłych zwycięzców”) do obrony Łużyc. Siłownie pisze na ten temat „Polska Zachodnia”: „Dlaczego o Łużycach głucho wszędzie? U nas, w Europie, na świecie? Dlaczego nie odezwie się żaden głos autorytatywny? Dlaczego żaden z potężnych głosów światła nie wydobrze żywego narodu z trumny niemieckiej?”

A Łużycczanie tymczasem wracają do życia. Stanisław Hełsiński w „Odrze” opublikował rozmowę z jednym z działaczy łużyckich, szczególnie interesującą, jeśli chodzi o obecną chwilę dziejową na Łużycach. Łużycczanie ów mówi: „Żywił nasz przetrwał do dziś w jedenaśtu centrach. Są to okręgi: Budziszyn, Lubił, Kamjeno, Rozbork, Wojerzec, Ziv Komórów, Grodk, Barszcz, Pochebor, Kalawa i Lubla. W całości ok. 12.500 km. kw. z czteremilionową liczbą Serbołużyczan, umieszczając w tym już elementy, słabsze, obecnie ogwałtownie się reawizujące.

„Od czasu wzięcia armii radzieckiej i drugiej armii Wojska Polskiego, która na

Na falach radiowych

— Jeden z najbardziej marnych przywódców komunistów, japoński, profesor uniwersytetu w Tokio Moskwa, który od 18 lat przebywał na emigracji poza krajem na terenie Związku Sowieckiego i Chin, powrócił do Tokio. W posiadaniu prof. Moskwa został przyjęty w głowicy kwatery amerykańskiej.

— W Londynie zmarł nadrabia dr. Josef Herman. Hertz. Prasa żydowska poświęca mu obszernie wspomnienia pomierne.

nił wypracować, poczynszy od daty zamknięcia spisów wyborczych.

LEON KRZYCKI W BUŁGARII. W Sofii odbyło się zebranie zwołane przez Komitet Słowiański na którym, przez Komitet Słowiański, w Ameryce, Leon Krzycki, wygłosił referat o życiu związków zawodowych w Stanach Zjednoczonych.

wieśm mówiąc, skrwawiała się mocno w ciężkich walkach na północ od Budziszyna, robimy próbę wyjaśnienia naszej przynależności słowiańskiej w wiedz i urzędów okupacyjnych. W pierwszym okresie brano nas za Niemców. Obecnie w Budziszynie mamy starostę narodowości łużyckiej, dr. Jana Cyża, podnieśliśmy ustanowiono milicję łużycką usuwając jednak nieawistnie przez miejscowych Niemców, którzy właściwie nadal trzymają samorząd w swych rękach. Usiłowania nasze idą w kierunku połączenia Łużyc w jeden obszar administracyjny. Żądamy dalej na obszarze tym szkół z językiem wykładowym łużyckim, mianowania wa wszystkich urzędach i powiatach starostów-Serbów, wznowienia prasy łużyckiej i wydawnictw, słowem traktowania nas nie jako mniejszości, lecz jako pełnoprawnych gospodarzy tej ziemi.

Maksymalistyczny nasz program polega na uzyskaniu pełnej niepodległości w państwie ministrowym jak Andorra, S. Marino, Lichtenstein, czy Luxemburg. Warunki polityczne nadają się do zrealizowania tej idei) gdyż Łużycy są wciśnięte między przylegające teryta słowiańskich państw, Polskę i Czechosłowację; i nie tworzyłyby żadnej osobnej enklawy w organicznie przyszłych Niemiec. Również autonomią w obrębie Czechosłowacji lub Polski zadowoliłaby się większość Serbów łużyckich, a nawet licznym protektorem tych państw. Jedno jest pewne: nie chcemy i nie możemy znaleźć się w obrębie Niemiec. Grozi nam to eksterminacją biologiczną, nie mówiąc o kulturalnej”.

J. S.
— Towarzystwo arabskich lekarzy w Palestynie wyzywa do bijakowania lekarzy żydowskich.
— Prezydent republiki Haiti, Lescot podał się do dymisji na skutek wrzasków demonstracji ludności. Rządy obieci trumwirat wojskowy.
— Polcja austriacka aresztowała przywódcę „Partii demokratycznej”, Fr. Knapica. W czasie rewizji w mieszkaniu jego znaleziono broń palną oraz wielką ilość dzieł sztuki, pochodzących z akademi nauk we Florencji.
— W Rumuni nie być utworzona nowa partia polityczna. Partia ta obejmie klasy średnie i będzie nosiła nazwę „narodowa partia ludowa”.

donosi z Heisinek o ciężkiej chorobie marszałka Mannerheima i ewentualnej jego dymisji. Dziennik „Hisu Guomi” donosi, że sprawa zmiany na stanowisku prezydenta była przedmiotem wielu rozmów w kręgach politycznych i że decyzji w tym względzie chwili. Powoływane, „z somiar zdernik „Heisina prawdziwości „zły stan wypełniali

Rekon
Londyn, doniosło, z swą dymisją zgodził się z jego skł 5 ministrów: mierzem To; Japońska i, oświadczył wszelką ce najmniej) Dzienniki całego rzą:

oficerów
Nowy Je Regensburg nierz ameszenia broi środki bezp leżeniem z sawy. Doc bezpieczeńśa się naprzód

Zazegn
W Londyn, noczonoyh łący strajk nych, chł. Pracow atrajkuja w zbawiony k Zatarg w miesięcy chem strajk Zapowied ków przemj wnoszą prz istnieje pra

Strajk robotni tal odłożony z Waszyngtoni się ustalio ro: mowy między przedstawicielami firm stalowyci Związkami zawodowym i przedstawicielami rze du doprowadzą do zażegnania konfliktu.

7 flot USA
Londyn, 16 stycznia (BBC). Z Waszyngtonu d:

J.S. (Stefan Jawusz) „Dziennik Polski” (Kraków), Nr 16, 17. 1946, s. 2

ońskiego
o nowojorski Idehara cofną o gabineu ietu, usuwają Mac Arthur rali z b. pre krytykuje rżca ura chce z nowjaku przy rliamentarnych ia, jeżeli ni miera.

W Bawari
Prasa donosi ij wezyscy żoł raz stającego no adzono liczn wiązku ze zas w pobliza Pas przez władz awa, posuwaj:

onicznego onych
Stanech Zjed ściaj rano groc kow telefonicz 3 strajk nr 3 Nowym Jork ry Jork jes oc nej z krajem. nysie konseri io grozi wybu